

Protokół nr XIII/19

XIII Sesja w dniu 24 lipca 2019 r.

Obrady rozpoczęto 24 lipca 2019 o godz. 09:24, a zakończono o godz. 11:16 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 18 członków.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Eugeniusz Bugaj
4. Robert Czerwik
5. ~~Elżbieta Doroszuk~~
6. Andrzej Giewon
7. Beata Jakubiec-Bartnik
8. Sławomir Jałowiec
9. Zofia Jastrzębska
10. Norbert Jęczalik
11. ~~Dominik Lech~~
12. Beata Pochodnia
13. Małgorzata Skinder
14. ~~Halina Skorek-Kawka~~
15. Iwona Skotniczna
16. Tomasz Szlenk
17. Jacek Trynda
18. Jerzy Woszczyk
19. Adam Zaczkowski
20. Tomasz Załęcki
21. Ewa Ziajska - Łazaj

Ponadto w sesji udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta p. – p. Włodzimierz Żak
2. Zastępca Burmistrza Miasta – p. Iwona Franelak
3. Kierownicy wydziałów Urzędu Miasta.
5. Zaproszony gość, przedstawiciel prasy.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2019 – 2031.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2019 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi złożonej na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Myszkowie.

6.Zamknięcie sesji.

Do punktu 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

XIII sesję Rady Miasta w Myszkowie otworzył i prowadził przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie p. Jerzy Woszczyk. Powitał Pana Burmistrza, Panią Wiceburmistrz, radnych, kierownictwo wydziałów Urzędu Miasta, zaproszonego gościa, lokalną prasę. Poprosił radnych o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdził, że na sali obecnych jest 18 radnych. Podejmowane uchwały będą, więc prawomocne.

Przewodniczący Rady Miasta przeprosił za powstałe opóźnienie.

Do punktu 2.

Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta p.Jerzy Woszczyk poinformował, że wszyscy radni otrzymali wniosek burmistrza miasta Myszkowa o zwołanie sesji nadzwyczajnej oraz projekty uchwał. Zapytał czy są uwagi w związku z porządkiem obrad?

W dyskusji wzięli udział:

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że ma uwagę taką, że żeby procedować te uchwały, szczególnie uchwałę w sprawie przebudowy mostu, radni muszą znać szczegóły, historię tego mostu. Prosi pana burmistrza o pewne wyjaśnienia. Zapytała czy były dokonywane przeglądy tego mostu?

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że p.radna zada te pytania, gdy przejdą do procedowania uchwały, bo w tym momencie ustalany jest porządek obrad, on prosił o pytania związane z proponowanym porządkiem obrad.

Radny p.Adam Zaczkowski powiedział, że wystąpienia wiceprzewodniczącej p. Jastrzębskiej jest o tyle istotne, że po raz kolejny radni są stawiani w sytuacji trudnej, podejmowania decyzji na temat spraw, które nie zostały im przedstawione w normalnym trybie. Pomimo tego, że wielokrotnie wnioskowali o to, żeby ograniczać ilość sesji nadzwyczajnych, żeby sprawy istotne dla miasta były rozpatrywane w trybie zwyczajnym czyli poprzedzone dyskusjami w komisjach, po raz kolejny są zaskakiwani tematem, na który nie mają pełnej wiedzy i radni zastanawiają się nad tym czy taki porządek obrad w ogóle uchwałać. Dlatego prosi o to, żeby wyjaśnienia zostały przedstawione już teraz, przed ustaleniem porządku obrad dlatego, że pomimo tego, że mieli jeden dzień czasu, pewne ustalenia mają, pewną wiedzę na temat tego, jak wygląda sytuacja z mostem udało im się pozyskać, ale chcieliby przede wszystkim posłuchać co na ten temat do powiedzenia ma pan burmistrz.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że rzeczywiście ta sesja jest zwołana w szybkim trybie, ale zgodnie z artykułem 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym on musiał ją zwołać na wniosek pana burmistrza, to jak by musiał zwołać, gdyby wpłynął taki wniosek od radnych.

Radny p.Adam Zaczkowski powiedział, że chciał zwrócić uwagę po raz kolejny na uchybienia formalne co do zwołania sesji nadzwyczajnej, ponieważ wniosek został przekazany bez wymaganych ustawą załączników, projekty uchwał zostały im przekazane w terminie późniejszym, pan przewodniczący zwołał sesję na podstawie wniosku bez załączników, co jest uchybieniem formalnym. Poza tym zwraca uwagę na to, że na zwołanie sesji ma p.przewodniczący 7 dni, w ciągu 7 dni należy zwołać sesję i ten okres można by poświęcić na to, żeby przed sesją zbadać temat dogłębnie. Oni takiej szansy nie mieli, w związku z czym ten wniosek, który złożyli tu z p.Jastrzębską, uważa za bardzo zasadny.

Radna p.Zofia Jastrzębska stwierdziła, że chce tylko dopowiedzieć, że ta dzisiejsza sesja, jeśli nie może przejąć roli komisji, to miałyby taki wniosek, żeby przed sesją w trybie nadzwyczajnym zwołać połączone komisje rady.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że chciał zwrócić uwagę na jedną rzecz, żeby nie zwoływać sesji nadzwyczajnej w trakcie, kiedy jest komisja. Radni przychodzą na spotkanie i czekają aż się skończy komisja. Drugi temat odnośnie tego mostu. Jadąc samochodem, słuchając audycji w radio na temat tego, że w Polsce będzie w tym roku chyba rekord, jeśli chodzi o najniższy poziom wód w rzekach, z tego co wie nie było żadnych jakichś kataklizmów pogodowych, jakichś takich wylewów wodnych. Tam pod tym mostem jest taki mały strumyczek, naprawdę nie jest wylany, tak że się dziwi czy ten temat, tego mostu, tej katastrofy budowlanej, czy on wcześniej nie mógł być omawiany, czy to nagle tak wyszło w trakcie, w ciągu ostatnich kilku dni?

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem) powiedziała, że ten strumyczek ma koło 8 metrów szerokości i głębokości do kolan pod mostem, a dalej ciągnie się do pasa, woda tam wylewa, ona ma zdjęcia. Zaprasza pana radnego na obejrzenie tego strumyczka, bo to nie jest ani strumyczek ani pluskawisko, a można by może zdjąć most jak tam jest do kostek i można jeździć wodą, ona swoim autem przejedzie, nie wie jak reszta.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że z materiałów, jakie radni otrzymali wynika, że ten most będzie wykonywany przez 3 lata czyli ten most będzie zamknięty przez 3 lata, w związku z czym zwoływanie sesji nadzwyczajnej już na tym etapie, budzi jej wątpliwości. Kolejna rzecz odnośnie skargi, którą też mają radni tutaj rozpatrywać. Pan wojewoda zaleca rozpatrzyć skargę zgodnie z właściwością w trybie i w terminie określonym w dziale VIII Kpa z udzieleniem skarżącemu odpowiedzi w myśl artykułu 237 paragraf 3 Kpa z zachowaniem wymogów określonych w artykule 238 paragraf 1 Kpa. Zgodnie z właściwością ma to załatwić Rada Miasta Myszków. Chciała zwrócić uwagę na artykuł 237 paragraf 3, który mówi „o sposobie załatwienia skargi zawiadamia się skarżącego”. W tym samym artykule 237 jest w paragrafie 4 wskazane „w razie nie załatwienia skargi w terminie określonym w paragrafie pierwszym stosuje się przepisy artykułu 36-38”. Przechodząc w związku z tym do artykułu 36 paragraf 1 „o każdym przypadku niezałatwienia sprawy w terminie organ administracji publicznej jest obowiązany zawiadomić strony, podając przyczyny zwłoki, wskazując nowy termin załatwienia sprawy oraz pouczając o prawie do wniesienia ponaglenia”. Również w tym samym artykule 36 w paragrafie drugim pisze „ten sam obowiązek ciąży na organie administracji publicznej również w przypadku zwłoki w załatwieniu sprawy z przyczyn niezależnych od organu”. Uważa, że spotykanie się dzisiaj nie wynika z planu pracy rady miasta czyli jest to niezależna od organu przyczyna.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) poinformowała, że osoba skarżąca została poinformowana o wynikach pracy komisji, pan obecny był do końca i usłyszał dokładnie o wyniku głosowania.

Radna p.Zofia Jastrzębska (Ad Vocem) powiedziała, że tylko dopowie w tym sensie, że ona nie mówi o komisji, ona mówi o sesji. Niepotrzebnie zwołuje się sesję w trybie nadzwyczajnym z powodu rozpatrywania skargi i dała na to dowód.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że skarga powinna być rozpatrzona w ciągu miesiąca zgodnie z Kpa.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) powiedziała, że do 14 sierpnia musiała by być sesja nadzwyczajna.

Przewodniczący Rady Miasta potwierdził, że dokładnie tak, w ciągu miesiąca, wpłynęła skarga 16 lipca, a ponieważ jest święto 15 sierpnia.....

Radna p.Zofia Jastrzębska (Ad Vocem) powiedziała, że nie jest prawdą. Ten sam obowiązek, paragraf drugi artykuł 36, ciąży „na organie administracji publicznej w przypadku zwłoki w załatwieniu sprawy z przyczyn niezależnych od organu”. Z planu pracy Rady Miasta nie wynika, że mają się spotykać w lipcu.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) powiedziała, że radni są zobowiązani do rozpatrywania skarg w terminie. To, że harmonogram pracy nie przewiduje sesji w tym czasie, nie zwalnia ich i nigdy do tej pory nie zwalniało z obowiązku dokonania czynności w określonych w przepisach terminach. Niestety.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że rozumie, że pewne rzeczy sobie wyjaśnili. Poprosił pana burmistrza o zabranie głosu.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie wyjaśnili sobie, w takim układzie ona prosi o wyjaśnienie panią prawnik.

Pani Grażyna Miśniakiewicz- radca prawny powiedziała, że rozumie, że p.radnej chodziło o to, że p.radna zacytowała przepisy Kpa art.36 i następne i rzeczywiście są takie sytuacje, kiedy organ nie jest w stanie załatwić sprawy niezwłocznie tak, jak mówią przepisy Kpa. Są takie przypadki, niezależne od organu, przeróżne sytuacje niesie życie i z tego powodu można sprawę załatwić w terminie późniejszym, zawiadamiając strony i tak dalej. Natomiast w tym przypadku szczerze mówiąc ona się nie zgadza z panią radną, ponieważ w tym przypadku akurat jest termin na załatwienie skargi i też nie wyklucza takiej sytuacji, że może zaistnieć jakaś nadzwyczajna sytuacja, kiedy nie będzie można tej skargi w terminie ustawowym załatwić. Nie chce tu wymyślać powodów, pewnie by się znalazły, natomiast jest właśnie ten artykuł 20 ustęp 3 ustawy o samorządzie gminnym, który pozwala na zwołanie sesji poza harmonogramem. Wyjaśniła, że mieli takie przypadki, bo skargi są bardzo często sprawdzane przez wojewodę, bardzo często gminie zwracano uwagę na to, że absolutnie w terminie 30 dni skarga ma być załatwiona. Jeżeli sesja jest nieprzewidywana w terminie, kiedy by ją można załatwić, to mają zastosować sesję zwołaną w tym trybie jak dzisiejsza.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że chce jeszcze zapytać, bo „pozwala” to znaczy nie jest obowiązkiem, pozwala, ale nie jest obowiązkiem.

Pani Grażyna Miśniakiewicz- radca prawny zapytała, jaki powód nadzwyczajny by tu nastąpił, którym by rada uzasadniła niezwołanie?

Przewodniczący Rady powiedział, że takie powody są przy bardzo skomplikowanych sytuacjach, a tu tego nie było.

Pani Grażyna Miśniakiewicz- radca prawny powiedziała, że nie ma tu żadnych nadzwyczajnych sytuacji, związanych z brakiem możliwości zwołania tej sesji.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że pierwsza kwestia jest taka, że przedmiotem dzisiejszego spotkania jest, między innymi, rozpatrzenie skargi na dyrektora MOPS. Pracuje dziewiąty rok dla naszego kochanego miasta, jest to pierwszy przypadek, w którym rada miasta kwestionuje tryb zwołania sesji w celu rozpatrzenia skargi w okresie miesiąca, jak mówi o tym przepis. Być może pani przewodnicząca Jastrzębska ma rację, że może trzeba byłoby spróbować powołać się na artykuł 36 i odmówić wojewodzie rozpatrzenia skargi w terminie, powołując, jako powód, że rada w wakacje nie ma przewidzianych sesji w trybie zwyczajnym, ale nie wiem kto taki wniosek miałby popełnić, chyba pan przewodniczący rady miasta, dlatego, że to dotyczy trybu pracy rady. Chyba, że gmina w imieniu pana przewodniczącego. Tutaj jest cała masa pytań, uważa, że do rozpatrzenia. Natomiast chce wyraźnie podkreślić, że pierwszy to taki przypadek, że robi się z tego, może nie problem, ale gdyby udało się przeforsować taką sytuację to wiadomo by było, że jak skargi będą wpływać w okresie wakacyjnym, to nie będą procedowane w okresie 30 dni, bo będą się powoływać na przedłużenie terminu z Kpa. Druga kwestia dotycząca pracy w trakcie komisji, tu odpowiada na sformułowanie pana radnego Załęckiego. Komisja, która rozpatrywała skargę była przewidziana właśnie na godzinę 8:00, zazwyczaj doświadczenie pokazuje, że godzina czasu wystarczy na rozpatrzenie takiej skargi. Dzisiaj po prostu te dyskusje były dużo dłuższe, radni starali się czuwać nad czasem wiedząc, że pozostali koleżanki i koledzy z rady czekają na sesję, natomiast wydaje mu się, że akurat osoby uczestniczące w komisji wiedzą, że dołożono najwyższej staranności, żeby nie przekroczyć godziny 9:00, więc myśli, że istotniejsze są sprawy naszego miasta, żeby je rozwiązywać, a nie kwestia wadzenia się o to czy zacznie się tą sesję później z przyczyn od nich niezależnych. Następną kwestia, co do trybu powołania sesji nadzwyczajnej i tego przepisu, który zgodnie z artykułem 20 ustęp 3 ustawy o samorządzie mówi o tym, że sesję zwołuje się w ciągu 7 dni. Poda przykład zwoływanej sesji w sprawie ustalenia stawki na śmieci, kiedy złożył, żeby p.radnych nie zaskakiwać, na dwa tygodnie wcześniej, jest to zawieszona na e-sesji, może to udokumentować, złożył wniosek o zwołanie sesji w terminie 14 dni czy nawet dłuższym, niż składał wniosek. Wtedy przywołano mu przepis, że to ma być powołane w ciągu 7 dni czyli może być w ciągu jednego dnia, dwóch, trzech, pięciu siedmiu, ale nie dłuższym. Pan przewodniczący wówczas zgłosił mu, że jest uwaga od dwóch radnych, żeby jednak ten tryb zachować. Więc on wychodząc naprzeciw, żeby być w zgodzie z artykułem 20 ustęp 3, zwrócił się ponownie do pana przewodniczącego drugi raz z wnioskiem, żeby planowany przez nich termin, kiedy chcieliby tą dyskusję o stawce śmieciowej rozpocząć, zawrzeć w tym terminie „w ciągu 7 dni”. Tak się zastosował, dzisiaj p.radni mówią w drugą stronę. On uważa, że artykuł 20 ustęp 3 został zachowany tak jak pan przewodniczący powiedział, więc z punktu widzenia formalnego sesja została zwołana w terminie. Natomiast co do tych załączników, to jest życie, przygotowali dla radnych uwagi i wykorzystując to, że rozpatrywana jest sesja nadzwyczajna, chce jak najszybciej przystąpić do budowy mostu. Od razu chce sprostować jedną rzecz. Zgodnie z decyzją wydaną przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego ma być wykonany do 21 chyba czy do 20 grudnia 2020 roku. Konstrukcja finansowa z uwagi na to, że jest bardzo trudny budżet i w tej chwili gmina jest

w takiej sytuacji, że trzeba z czegoś zrezygnować, żeby coś innego zrobić, a mostu w budżecie nie przewidywali w tym roku. Jest konstrukcja na 3 lata dlatego, że przewiduje, że most będzie skończony, przewiduje oczywiście, zobaczy się jakie będą warunki, przetarg. Po drodze jest tyle zmiennych, na które nie mają wpływu. Chcą most wykonać w terminie zalecanym przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, natomiast będą przewidywać w umowie ostatnią płatność na początku stycznia 2021, stąd z układu liczb wynika, że most będzie robiony przez 3 lata, natomiast zamiarem jest robienie mostu przez półtorej roku. Musi powiedzieć, dlaczego wrzucane jest to teraz, bo równie dobrze ktoś by mógł powiedzieć, czy się coś stanie gdyby z mostem radnych poinformować w trybie zwyczajnym czyli na sesji z 29 sierpnia? Otóż tak naprawdę gmina w tej chwili „przebiera nogami”, żeby jak najszybciej ogłosić przetarg na wybór projektanta. Prowadzone jest rozpoznanie rynku. Te mosty pojawią się w przyszłorocznym projekcie budżetu. Nie będzie już wyjścia. Gmina wiedziała o jego stanie technicznym, że jest niezadawalający, natomiast była taka sytuacja, że ekspertyzy, które są wykonywane co roku, a taka dogłębna co 5 lat, wskazywały na pogarszający się stan kilku mostów, więc dyskusja nie dotyczy tylko mostu na ul. Mrzygłodzkiej, natomiast ten most był przewidywany do przebudowy. On o tym informował na sesji absolutoryjnej, kiedy prezentował, co miasto czeka. Przewidywał wówczas na podstawie rozmów z PINB, jego niepokojów i wniosków płynących z ekspertyzy, że most zostanie przebudowany w ciągu dwóch-trzech lat. Był optymistą. W trakcie, kiedy trwała sesja, była wykonywana już ekspertyza ponowna we wspólnych ustaleniach z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego, bowiem Powiatowy Inspektor niepokojąc się z zapisami wcześniejszej ekspertyzy zalecił, żeby gmina wykonała jeszcze jedną. Rozmawiali wówczas o możliwości ograniczenia użytkowania mostu, żeby jeździły nim samochody do trzech i pół tony po to, żeby właśnie w ciągu tych dwóch lat wydłużyć ten okres. Gmina tego nie uczyniła, pokładając nadzieję w ekspertyzie, która była wykonana w czerwcu tego roku, licząc na to, że ta druga ekspertyza pokaże, że nie jest tak źle. Ta druga ekspertyza pozbawiła ich złudzenia, ona w treści jest bardzo brutalna, na jej podstawie powiatowy inspektor powiedział, że nie będzie podejmował ryzyka i wydał gminie decyzję w trybie natychmiastowym zamknięcia mostu i wykonania jego przebudowy do końca 2020 roku. W związku z powyższym, wykorzystując jakby jedno i drugie czyli, że jest rozpatrzenie skargi, również zaproponował p.radnym zmiany w budżecie trudne, ale sytuacja jest nieodzowna. On się zgadza z panem radnym Zaczkowskim, że radni są zaskakiwani. On też jest tym zaskoczony. On nie chciałby radnych w taki sposób zaskakiwać, natomiast on stanu technicznego mostu sobie nie wymyślił i już radnych dzisiaj informuje, żeby nie byli zaskoczeni, że w projekcie budżetu na 2020 rok będą rozmawiać o dwóch mostach. Tam są zalecenia, tu jeszcze sprawdzi czy to jest remont czy przebudowa, dlatego jeden na pewno na przebudowę bo też ma wskazywane, że zbliża się do trybu awaryjnego. To są mniejsze trochę mosty, więc kwoty może nie będą takie jak na most na ul. Mrzygłodzkiej, natomiast tu jeszcze odpowiadając, bo zaraz może być pytanie dlaczego tak dużo, ile ten most kosztuje? To są realne ceny, on specjalnie dzisiaj nie będzie wymieniał kwoty, żeby nie przyzwyczajając rynku do składania ofert na miarę, tylko będzie liczył na tańsze oferty i też radnych prosi, żeby w tej dyskusji nie koniecznie tą kwotą szastać, bo ona później bardzo zapada potencjalnym wykonawcom. Chciałby powiedzieć, że pod mostem są przeciągane również dwie instalacje kanalizacji sanitarnej i przebudowa tego mostu jakby abstrahując od tego, czy to jest mała szerokość strumienia wody czy duża, zgodnie ze sztuką budowlaną musi się odbyć na zasadzie zrobienie projektu i wykonania tej przebudowy po to, żeby okres objazdów na tym odcinku sprowadzić do minimum. To tyle w zakresie, dlaczego dzisiaj rozmawiają o moście. Chcieliby w okresie wakacyjnym, w którym nie wie czy będą się jeszcze spotykać czy nie, bo to życie też dyktuje pewne warunki i niewykluczone, że jeszcze będą rozmawiać o śmieciach. Jest to bardzo trudna sytuacja, od gminy niezależna, dlatego też prosił dzisiaj p.radnych, żeby

po sesji się spotkali i w tej sprawie też porozmawiali i już to może spowodować, że w wakacje będzie jeszcze jedna sesja nadzwyczajna. Będzie chciał, żeby się radni wsłuchali w relacje pani kierownik, która przedstawi, jak wyglądają w tej chwili realia rynku śmieciowego. Ma nadzieję, że będzie też pan prezes naszej spółki, że odpowie, jakie jest jego spojrzenie na rynek śmieciowy w najbliższym czasie no i wtedy prosi też, żeby się nie obrażać, jeżeli by się okazało, że taka sesja nadzwyczajna, w tak ważnej sprawie, będzie konieczna i istotna.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chce odnieść się do słów p.burmistrza, że taka sytuacja, że została zwołana sesja godzinę po komisji jest zwyczajowo. Rzeczywiście jest to zwyczajowo, dlatego, że przypomina, że 2 lipca była zwołana sesja nadzwyczajna, a wcześniej mieli zwołaną połączoną komisję wszystkich komisji. Otóż ta komisja również została im ograniczona czasowo, oni tej komisji wtedy nie skończyli, bo trzeba było przyjść na sesję. Jeśli chodzi natomiast o most, to ona zadaje p.burmistrzowi kolejny raz, bo zadała już wcześniej pytanie, czy były dokonywane przeglądy mostu, czy były zlecane te przeglądy mostu i w jakich latach? Bardzo prosi o udostępnienie protokołów z przeglądów mostu. Prosi o udostępnienie pełnych protokołów teraz, przed podejmowaniem decyzji. Kolejne pytanie. Pan burmistrz powiedział, że była wykonywana ekspertyza, również bardzo by prosiła o pełną tą ekspertyzę, żeby radni mogli się z tą ekspertyzą zapoznać. Kolejne pytanie, czy protokoły z przeglądów i ekspertyzy zostały przekazane do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, bo odnosi wrażenie, że może być tu podobna sytuacja jak z nie przeglądaniem przejazdów kolejowych. Bardzo by prosiła w tej chwili pana burmistrza o udostępnienie im tych protokołów.

Radny p.Eugeniusz Bugaj powiedział, że problem mostów istnieje nie od dzisiaj. Jest już którąś kadencję radnym i mówił o tym, że w momencie, kiedy dojdzie do zawalenia się wiaduktu, Myszków jako miasto nie jest przygotowane do przyjęcia żadnego prawie większego tonażu. Mieli przypadek mostu na Gruchli, a teraz przypadek mostu na Mrzygłodzkiej. Niestety od 2017r. była beczynność albo bierność w stosunku do tego mostu, brak ograniczenia tonażu. Na dzień dzisiejszy, jego zdaniem, remont tego mostu nie ma żadnego sensu, most trzeba wybudować od nowa. Wiadomo doskonale, że on pęka, że on wisi. Pytanie jest jedno, czy dzisiaj 200 tys zł, zabrane z niewielkich inwestycji, rozwiązuje problem? W jego odczuciu nie, bo 200 tys zł, a p.burmistrz ma 300 tys zł i może przekazać ze swojej rezerwy budżetowej.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że jeśli chodzi o pierwsze pytanie nie ma problemu, żeby udostępnić, to są dokumenty jawne, zarówno jeden jak i drugi przegląd pokazujący, jak postąpiła degradacja tego mostu. W skróconej wersji udostępniali to na zapytania lokalnej prasy. Mogą pokazać, które fragmenty, zwłaszcza ostatniej opinii, wzbudziły taki niepokój PINB. Co do drugiego pytanie to rozumie, że p.radny mówiąc o beczynności w roku 2017r. odnosi się do mostu na ul.Mrzygłodzkiej, a nie do kwestii mostów w ogóle w Myszkowie? Chce zwrócić uwagę, że gmina wiedząc, co się dzieje z mostami, że one „wołają” remontów bądź przebudowy, tu absolutnie się z p.radnym zgadza, że w tej chwili nieekonomicznym byłoby dokonywanie remontu, bo byłoby wątpliwe czy inspektor nadzoru by to uznał. Most, nazywając to przebudową, będzie budowany na nowo. On nie zabiera 200 tys zł tylko kwotę, o której powiedział, że nie będzie jej dziś wymieniał, z różnych pozycji, w różnych latach, z zadań, które na pewno wie, że gmina nie wykona. Dlatego uważa, że jeśli jest wyższa konieczność spowodowana bezpieczeństwem układu transportowego dla miasta, to nie zabiera z małej inwestycji 200 tys zł, tylko zabiera tych środków więcej i konstrukcję radni mają opisaną. Zostawia to w rękach radnych, ufa, że

bezpieczeństwo układu transportowego i że zaistniała taka sytuacja, której nie chciał, bo kłopotów gmina ma wystarczającą ilość. Natomiast skoro jest kolejny kłopot, ich zadaniem jako rady, jego zadaniem, jest jakoś sobie poradzić.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że jeśli nie ma przeciwwskazań to ponawia swoją prośbę o udostępnienie tych protokołów. Prosi również o odpowiedź na pytanie czy od decyzji PINB o zamknięciu mostu p.burmistrz się odwoływał? Czy były podjęte takie działania, kiedy to było, a jeśli nie, to dlaczego p.burmistrz się nie odwołał?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że nie odwołał się, bo ceni bezpieczeństwo mieszkańców. On się na tym nie zna. Powołuje się na ekspertów, eksperci piszą treści niepokojące, powiatowy inspektor, który ma chyba ku temu kompetencje i myśli, że nikt na tej sali ich nie będzie podważał, podejmuje określoną decyzję. On do tej decyzji się dostosuje, nie podejmie ryzyka odwoływania się od decyzji, brania na swoje barki ewentualnych później tego konsekwencji. Bezpieczeństwo miasta i mieszkańców jest najważniejsze.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem) powiedziała, że chciała zgłosić jeszcze, że most jest w stanie krytycznym, wystają z niego druty i apeluje o prawidłowe zabezpieczenie jego, ponieważ piasek jest rozjeżdżony, wszystkie znaki zabezpieczające są poprzesuwane i przejeżdżają tam nawet busy czyli most nie jest dobrze zabezpieczony, bo auta tam przejeżdżają.

Radna p.Zofia Jastrzębska zapytała czy po przeglądach technicznych mostu w zaleceniach, nie były wskazywane warunki, jak należy zapobiec dalszemu niszczeniu mostu?

Radny p.Adam Zaczkowski powiedział, że jeszcze ma takie pytanie, żeby mieć w pełni jasność sytuacji na dzisiaj. Rozumie, że most jest zamknięty i będzie zamknięty do momentu zakończenia jego przebudowy, budowy od nowa czyli przez ten okres dwóch lat na pewno?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak potwierdził.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że już wiedzą, że most jest w stanie tragicznym, jest pęknięty i się rozwała, ale czy na przykład lat temu 6, 8 podczas jakichś, kontroli Inspekcja Nadzoru Budowlanego nie zasugerowała na przykład jakiś remont? Bo może byłoby jakiś czas temu warto i opłacalne wykonanie remontu, może by były też koszty mniejsze. Teraz nagle dowiadują się, że most nie jest do naprawy, wymaga postawienia nowego mostu. Zapytał czy było 8 lat temu, 6 lat temu, czy były jakieś sugestie, że jest szansa ten most wyremontować?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że w przypadku mostów zdarzają się dwie kwestie. Słuszne pytanie pana radnego o zalecenia, które po corocznych przeglądach są sugerowane. Natomiast gmina wiedząc o tym na przykład, że w tej chwili są sugestie dotyczące czasami drobnych niektórych mostów, a poważniejsze innych mostów, świadomie w okresie, w którym konstrukcja finansowa poprzednich budżetów na to pozwoliła, wykonano trzy duże mosty, na ul.Pięknej, na ul.Włodowowskiej i na ul.Gruchła. W ten sposób zabezpieczane jest miasto, co do wyjazdu ruchu transportowego w kierunku na Zawiercie, na wszelki wypadek jak to powiedział wcześniej pan przewodniczący Bugaj, gdyby doszło do istotnych perturbacji spowodowanych przebudową wiaduktu. Gmina się z tym spieszy, natomiast wiedzieli o postępującej degradacji mostu na Mrzygłodzkiej, natomiast liczyli na to, że ekspertyzy, bo czasami jest tak, że piszący ekspert nie ma tych

zmiennych decyzyjnych, które ma gmina. Dla niego jest to po prostu stwierdzenie zgodnie z jego uprawnieniami, natomiast on nie ma emocji spowodowanych tym, że na raz trzeba w budżecie znaleźć na ten cel pieniądze. Czasu się nie cofnie, ale na całe szczęście gmina zrobiła mosty w kolejności ich istotności dla układu transportowego miasta. Dzisiaj się cieszy z tego, że nie zamyka mostu na Włodowskiej, że nie zamyka mostu na Gruchli, że nie zamyka mostu na Pięknej. Wszystkie tonaże na tych mostach zostały podniesione, poprawione do standardu, który wcześniej w Myszkowie nie obowiązywał. Więc zabezpieczono w poważnym stopniu interesy naszych przedsiębiorców również. Natomiast już p.radnym dzisiaj mówi, że nieodzownością są kolejne dwa mosty, one mają już mniejsze znaczenie dla układu transportowego, ale też będą się nimi zajmować i też tak jak na sesji absolutoryjnej mówił, że Mrzygłodzką trzeba będzie wykonać w ciągu dwóch lat, to dzień później dostał decyzję od Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Radna p.Zofia Jastrzębska zapytała na co będzie przeznaczone te 200 tys zł?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak odpowiedział, że w tym roku gmina chce wykonać projekt i konstrukcja finansowa wieloletniej prognozy finansowej zakłada wydatek w tym roku na rzecz wykonania projektu. Życie podyktuje czy będzie ta kwota wydawana i w jakiej wysokości, natomiast, żeby zdążyć z mostem chcą wykonać projekt jak najszybciej, trwa rozpoznanie rynku, chcieliby jak najszybciej ogłosić przetarg na wybór projektanta.

Radna p.Zofia Jastrzębska (Ad Vocem) powiedziała, że wydaje się jej, że przekazywanie pieniędzy tak właśnie jak pan burmistrz to zaplanował, jest uderzeniem w uchwalony wcześniej przez radę miasta budżet. W związku z czym wnioskuje do pana burmistrza o poszukanie innych pieniędzy albo pieniędzy z rezerwy albo pieniędzy z innych źródeł na tą dokumentację.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak (Ad Vocem) powiedział, że rezerwa z definicji przeznaczona jest na wydatki bieżące, a oni rozmawiają o wydatkach majątkowych, to takie sprostowanie. Poza tym chciał powiedzieć, że jego zamiarem jest tak, bo w odpowiedzialności za sprawy miasta rezerwę niechętnie wydaje na początku roku. Ta skłonność do wydawania rezerwy burmistrza pojawia się im bliżej końca roku. Chciał już dziś ogłosić, że na przyszłej sesji chciałby p.radnym zaproponować przeznaczenie środków z rezerwy na spowodowanie, żeby wszyscy mieszkańcy, którzy złożyli dotacje na piece, dokonali tego jeszcze w tym roku, żeby mieli mniej pieców węglowych przed sezonem zimowym. Taki jest jego zamiar, dlatego, że dotacja jest wydatkiem bieżącym zgodnym z przeznaczeniem tego. Chce też sprostować, że początkowo w projekcie budżetu owszem była przewidziana rezerwa burmistrza na poziomie powyżej 300 tys zł, ale p.radni uchwalając budżet, zdjęli tą kwotę do minimum, w tej chwili jest to około 180 tys zł. Są czasami sytuacje nieprzewidziane, nie chciałby też świecić oczyma przed radnymi, kiedy pojawi się sytuacja nagła, zaskakująca, bo nie po to się tworzy rezerwy, żeby on rozłożył ręce i powiedział, że niestety już rezerwy nie ma. Natomiast nie rozumie całkowicie pani przewodniczącej zdania, że on chce wyrzucić budżet, on chce zrobić most, jak najszybciej zastosować się do decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Radna p.Zofia Jastrzębska (Ad Vocem) sprostowała, że nie powiedziała słowa „wyrzucić”, powiedziała, że uderza we wcześniej uchwalony budżet, poprosiła, aby pan burmistrz słuchał. Jeżeli nie ma pieniędzy z rezerwy, to są może pieniądze kryzysowe z budżetu przeznaczonego na kryzys. Uważa, że nagłe zamknięcie mostu jest dla mieszkańców miasta stanem kryzysowym.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że nie zamierza uderzać w budżet, natomiast dostosowuje się do warunków rynkowych i otoczenia, jakie funduje życie. Natomiast drugie pytanie dotyczyło kwestii rezerwy kryzysowej. Chce wyjaśnić jedną rzecz. Tu wyjaśni sytuację. Myśli, że radni najlepiej zrozumieją na przykładzie, kiedy burmistrz Romaniuk, stanął w 2009 roku bodajże, przed nieodzownością wydania pieniędzy dlatego, że policja, prokuratura odkryła odpady typu rtęć i inne różne ciężkie związki chemiczne, na działce przy Osińskiej Górze. Wówczas nie bacząc na to, później było prowadzone postępowanie czy burmistrz postąpił dobrze jeśli chodzi o procedury zamówień publicznych, nie było na to czasu. Rezerwę zarządzania kryzysowego wykonuje się wtedy, kiedy instytucje inne mówią, że coś trzeba zrobić natychmiast. Tu jest natychmiastowy rygor wykonalności, ale nie udowodni, że to jest zdarzenie, które gmina wykona w ciągu tygodnia, miesiąca tylko mowa o zdarzeniu, na które gmina ma półtora roku, a zważywszy na warunki rynkowe to i tak jest mało czasu, ale to nie jest zdarzenie, które udowodni przed RIO na skonsumowanie rezerwy kryzysowej, absolutnie nie wchodzi to w rachubę.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że radni już praktycznie omawiają uchwałę, a jeszcze porządku nie przyjęli.

Radna p.Zofia Jastrzębska (Ad Vocem) powiedziała, że chciała jeszcze przypomnieć o 50 tys zł, które zostały z rowerów, które nie zostaną zrealizowane.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że jest taki słynny program „Mosty dla regionów”. Czy było brane pod uwagę, żeby z tego skorzystać, czy były jakieś szanse na to, bo wydaje się, że idealnie pasuje?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że sprawdzane to było, żeby nie wydawać pieniędzy z własnych środków. Nawet gdyby była taka możliwość, to jest kwestia stanięcia do projektu czyli pieniądze z projektu składanego dziś, gmina zobaczyłaby za rok czy półtora czyli gmina by nie wypełniła decyzji PINB. Nie kwalifikuje się ten most, gmina nie może z tego programu uzyskać, sprawdzali to. Ma nadzieję, że nie jest p.radnych celem zatrzymanie procesu przygotowania gminy do robienia mostu i proponowanie innych zamysłów. Jeżeli gmina nie wykorzysta środków na rowery, o których tu pani radna powiedziała, to byś może wkrótce w rozmowie z p.radnymi będzie proponował inny cel wiedząc, że na przykład, proponuje p.radnym wyzerowanie inwestycji dla dwóch zadań, ale w zamian za to chce p.radnym zaproponować, że w tle pewne działania, już nie zapisane w budżecie jako inwestycja, tylko związane z przygotowaniem stanu prawnego gruntów pod te dwie inwestycje, żeby się toczyła, żeby się z radnymi w tej sprawie okresowo spotykać i to procedować. Być może okaże się, że na przykład na ten cel będzie potrzeba pieniędzy z rowerów, co można uczynić na sesjach najbliższych. Ich po prostu dzisiaj determinuje działanie, żeby ruszyć z czymś, żeby nie poganiał ich Powiatowy Inspektor Nadzoru i żeby pokazać mieszkańcom, że realizują tak ważną dla ich bezpieczeństwa przebudowę mostu.

Radna p.Zofia Jastrzębska (Ad Vocem) powiedziała, że ma wrażenie, że p.burmistrz robi tutaj sztuczny wyścig, ona przypomina, że radni nadal czekają na te protokoły.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że radni cały czas debatuje o uchwale, a on chciał w pierwszej kolejności ustalić porządek obrad, który wpływa przy takich sesjach od p.burmistrza. Zmiana porządku obrad tylko jest za zgodą wnioskodawcy, tak samo jakby grupa radnych prosiła o zwołanie sesji nadzwyczajnej. W tym momencie nie można, zgodnie

z regulaminem, ogłosić przerwy. Przed uchwaleniem porządku obrad nie można ogłosić przerwy. Wszystkie te pytania praktycznie dotyczą uchwały, którą rada ma podjąć.

Radny p.Adam Zaczkowski powiedział, że zgadza się z p.przewodniczącym, że w zasadzie jest rozmowa o uchwale, ale dlatego jest rozmowa przed ustaleniem porządku obrad, bo to p.burmistrz zaproponował porządek obrad, a rada ma prawo go nie przyjąć. W związku z tym ta dyskusja toczy się już teraz. Natomiast chciał się odnieść do wypowiedzi pana burmistrza, bo on się bardzo cieszy, że pan burmistrz ma nowe pomysły, którymi się chce dzielić za chwilę z radnymi i proponować nowe rozwiązania dla miasta, natomiast dzisiaj rozmawiają po pierwsze o już uchwalonym budżecie i jego realizacji, a po drugie o temacie, który jak się dziś dowiedzieli nie jest wynikiem nagłego zdarzenia. Jest wynikiem toczącego się od lat procesu niszczenia mostu, o którym p.burmistrz doskonale wiedział, jak sam powiedział, licząc na to, że jeszcze trochę wytrzyma. Wydaje mu się, że to jest bardzo nieodpowiedzialne podejście do problemu, bo jeśli rozmawiają o degradacji mostu, stopniowym pogarszaniu się jego stanu technicznego, to zawczasu należało zabezpieczyć się to tego, że sytuacja taka może nastąpić. To była tylko kwestia czasu. W związku z czym środki, przynajmniej na dokumentację, w budżecie czy w wieloletniej prognozie finansowej czy w ogóle na realizację inwestycji w jakimś zakresie zabezpieczone powinny być. Dzisiaj radni nie powinni być po raz kolejny stawiani pod ścianą i teraz będzie pan burmistrz opowiadał, że jeżeli radni nie podejmą takiej decyzji, to zablokują realizację bardzo ważnego zadania. Ale to nie będzie wina radnych, to będzie wina wyłącznie pana burmistrza, bo tego procesu zawczasu nie przygotował. On, jeśli dobrze pamięta, to decyzja PINB jest z 28 czerwca, więc co stało na przeszkodzie, żeby rozmawiając na połączonym posiedzeniu komisji, nie pojawił się pan burmistrz tam to fakt, ale czy chociażby na sesji nadzwyczajnej czy po sesji nadzwyczajnej, tak jak dzisiaj pan burmistrz chce rozmawiać na nieformalnym spotkaniu o problemie śmieciowym, żeby rozmawiać o problemie mostu. A nie, żeby z dnia na dzień byli zaskakiwani koniecznością wykonania jakiejś inwestycji i nie mieli możliwości dyskusji na temat źródeł pokrycia wydatków na te inwestycje. Tak być nie może i dlatego mówi o tym, że takie tematy powinny być omawiane w trybie zwyczajnym, z opiniami komisji, które kompetencyjnie za to odpowiadają, bo tutaj komisja bezpieczeństwa, prawa i porządku w mieście jest kompetencyjnie odpowiedzialna i komisja rozwoju, finansów i budżetu. Przynajmniej te dwie komisje powinny się tym tematem zająć, a biorąc pod uwagę, to co oni tu dzisiaj słyszą, jaki jest stan faktyczny, ile to się ciągnie, to on nie wie czy to nie jest kolejny temat dla komisji rewizyjnej, żeby się zajęła tym problemem. Podkreśla to z całą stanowczością, taki tryb załatwiania spraw nie będzie akceptowany przez radę miasta, przynajmniej jej część, bo nie może być zaakceptowany. Pan burmistrz stawia radnych w sytuacji bez wyjścia, kiedy spokojnie mogliby na ten temat rozmawiać i szukać dobrego rozwiązania takiego, które by satysfakcjonowało mieszkańców, satysfakcjonowało radę miasta i nie wpływało na uchwalony już budżet w taki sposób, że nagle proponują pan burmistrz zdjęcie inwestycji, na których zależały wielu mieszkańcom, co zostało wyrażone w decyzji rady miasta.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że prosząc o zwołanie dzisiejszej sesji, proponuje p.radnym rozwiązanie zagadnienia, którego jakby można było nie chciałby, żeby miało miejsce. Świadomie odpowiada, że polityka dotycząca mostów związana jest z uwarunkowaniami innych zadań, które w budżecie są robione, nie zajmują się tylko mostami, tylko również innymi kwestiami. Pan radny mówi o odpowiedzialności, po czym zamiast rozwiązywać problem, szuka winy, chce robić kontrolę komisją rewizyjną. Radni mogą robić wszystko, co uznają za stosowne w ramach ich kompetencji, on tylko apeluje o to, żeby p.radni pochyłili się nad rozwiązaniem tego problemu, a będąc odpowiedzialnym za

budżet miasta, a jego odpowiedzialność jest niewspółmierna do radnych, proponuje rozwiązanie takie, które jest rozwiązaniem przemyślanym z uwagi na to, co można w tym roku zrobić, a czego nie można zrobić. Więc jeżeli mowa o odpowiedzialności, to za chwilę też będzie sprawdzian odpowiedzialności rady miasta, niestety.

Radny p.Adam Zaczkowski (Ad Vocem) powiedział, że a propos odpowiedzialności, to problem jest znany co najmniej od 2016 roku, bo do tamtego czasu jakby p.burmistrz powołuje się na ekspertyzy czy przeglądy, w których już były zalecenia, niezrealizowane podkreśla i mówi pan burmistrz o odpowiedzialności, w sytuacji, kiedy zagrożone jest bezpieczeństwo przeprawy mostowej w mieście. Praktycznie można powiedzieć prawie, że w centrum miasta i wie pan burmistrz o tym od lat i pan w odpowiedzialności proponuje w budżecie na rok 2019 rozwiązania rekreacyjne za grubo większe pieniądze. Przypomina, 10 mln zł, w tym większość z kredytu, nie rozmawiając z radnymi zupełnie o problemie mostu na ul.Mrzygłodzkiej. To jest według p.burmistrza odpowiedzialność za miasto, a teraz radnym p.burmistrz będzie próbował, jeśli nie zostanie uchwała podjęta, na nich zrzucić odpowiedzialność i mówić, że to radni są nieodpowiedzialni. To pana burmistrza działania są skrajnie nieodpowiedzialne i to musi mocno wybrzmieć na tej sali i myśli, że to dzisiaj wybrzmiewa.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że jeśli coś ma na tej sali wybrzmiewać o odpowiedzialności, to należy mówić o odpowiedzialności wszystkich tutaj siedzących na tej sali. Chce poprosić o jedną ważną rzecz. Odpowiedzialność to również odpowiedzialność za wydatki z pieniędzy publicznych, to również dokańczanie zadań. Pan radny mówi o tym, że gmina poszkoduje jakichś mieszkańców, po czym wprowadzają radni do budżetu inwestycje niemożliwe do zrealizowania, stosując tam kwoty takie, też z kredytu zabranego właśnie z tego zadania, o którym pan radny mówi i wprowadzają p.radni w ten sposób w nadzieję mieszkańców innych ulic, wiedząc, że zadanie jest nie do wykonania. Dzisiaj on radnym proponuj odważne postępowanie, aby kontynuować to, co można w tych zadaniach przygotować, żeby nie zatrzymywać czasu, natomiast nie potrzeba liczb przy tych zadaniach póki co, a jest kwestia do rozwiązania, bardzo ważna, dotycząca przebudowy mostu. Jeszcze raz podkreśla, że budżet miasta to wiele zmiennych, wiele decyzji, wiele obszarów działania i w tych wielu obszarach działania, jeśli miałby się zająć tylko mostami, to dzisiaj radni wskazywaliby na zaniedbanie innych obszarów działania miasta. Gmina zbudowała trzy mosty. Wcześniej historycznie nikt się za mosty nie wziął. Uznano, że to są wiekopomne budowle, które nie niszczą. Miał świadomość, że most jeden, drugi czy trzeci istnieje, natomiast był to wyścig z czasem i z pieniędzmi po to, żeby zrobić mosty kluczowe, żeby nie mieć problemu z przedsiębiorcami, którzy są istotnym dostarczycielem pieniędzy publicznych w postaci podatków do budżetu naszego miasta. Kolejność, z uwagi na układ transportowy miasta, została wybrana właściwa. Liczyli, jeszcze raz to podkreśla, że uda się w ciągu najbliższych dwóch lat zrobić, że ekspertyza pozwoli na przebudowę mostu w trybie zwyczajnym, bez zaskakiwania rady. Już dzisiaj mówi, że są następne dwa mosty, które trzeba będzie planować i ma nadzieję, że jutro na przykład powiatowy inspektor nie powie w stosunku do któregoś z mostów, że zamyka ten most. Ma nadzieję, że tego nie zrobi. A co jeśli zarządzi kolejną ekspertyzę, a kolejny ekspert napisze gorzej niż mają wiedzę dzisiaj? To staną znowu na sesji i będą próbować rozwiązać kolejny problem. To się powinno liczyć, a nie roztrząsanie co, kto zrobił, dlaczego. Jeżeli p.radni mają odwagę podjąć decyzję rozsądną dla mieszkańców całego Myszkowa, to apeluje do radnych, żeby podjąć uchwały, które zaproponował. Ale to w rękach radnych, to ich decyzyjność i ich uprawnienie.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że przed podjęciem decyzji, ona cały czas przypomina, że radni chcą poznać protokoły, które pan burmistrz obiecał tutaj przedstawić, jak również całość ekspertyzy.

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że p.burmistrz zarzuca, że radni zgłosili inwestycje, które zdaniem p.burmistrza i jego pracowników, są nierealne do wykonania. Tak, radni zgłosili takie inwestycje, ale nie dlatego, że takie mieli „widzimisię” tylko dlatego, że takie potrzeby zgłaszali mieszkańcy tych ulic, które nigdy nie było uwzględniane albo były co chwilę przesuwane w kolejności wykonania. Dlatego zgłosili takie i wierzą w to, że te inwestycje będą wykonane, bo są to miejsca, na które w poprzednich latach nie było szans, żeby cokolwiek było zrobione.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak poprosił, aby p.radna odbierała jego słowa, jako informację, a nie zarzut. On chciał dziś rozmawiać o moście, to p.radny Zaczkowski nawiązuje do „Dotyku Jury”, do konstrukcji całego budżetu, natomiast on chyba nie raz dał dowody, że jeśli coś jest nierealne, to do radnych pisze, podaje liczby, dlaczego to jest nierealne, proponuje spotkanie i proponuje jakieś rozwiązanie. Dwa przykłady takiego działania udało się już zrealizować i myśli, że kolejne też im się uda, ale na zasadzie rozwiązywania problemów dla naszych mieszkańców, a nie na zasadzie, że coś za coś. Natomiast co do konstrukcji budżetu, to nie wiadomo na przykład, o ile zmniejszą się wpływy podatkowe w przyszłorocznym budżecie. Podaje przy jakich zmiennych gmina pracuje. Związek Miast Polskich wyliczył, że wpływy z podatku PIT do budżetów zmaleją około 14%. Związek Miast Polskich wyliczył to dla budżetu gminy Myszków, ubytek około 4 mln zł. To jest tylko szacunek i ekspertyza. Przygotowywali się w budżecie do podwyżek dla nauczycieli, licząc oczywiście, że nie gmina za nie będzie płacić tylko rząd z pieniędzy krajowych. W tej chwili zaskoczyła ich informacja, że podwyżki są nie 5%, a 10%. Nie wiadomo, co za chwilę będą musieli, być może, wykreślać z budżetu w odpowiedzialności za cały budżet. To nie jest kwestia, że on nie chce jakieś ulicy zrobić. Jakby mógł zrobiłby wszystkie inwestycje, ale za tym stoją kwestie procedur, przygotowania tych inwestycji i tam gdzie jest jakaś ku temu bolączka, on radnych informuje i pisze celem rozwiązywania takich problemów. Poprosił, aby w tym kierunku pójść, a nie na zasadzie, że stała się rzecz, bo most trzeba przebudować, no to szuka się teraz, jakby w odniesieniu się do różnych innych zdarzeń. Za chwilę będą również inne sytuacje dotyczące budżetu. W tym zakresie rozwiązywania problemów nie ma innego wyjścia jak wspólnie rozwiązywać. Dlatego w odpowiedzialności za budżet proponuje takie, a nie inne rozwiązanie, w którym wie, że są zadania zgłoszone nierealne i nie do wykonania, nie zamykając drogi regulacji prawnych, dla zadań, dla których w tej chwili proponuje wyzerowanie na tych inwestycjach. Co ich będzie czekać za kolejną sesję? On nie jest w stanie tego odpowiedzieć, ale ciągle pojawiają się nowe, niestety niekorzystne dla konstrukcji budżetu uchwalonego w styczniu, zmienne decyzyjne, niestety z przyczyn od gminy niezależnych, zewnętrznych. Ich zadaniem, a nikt ich nie zmuszał do startowania w wyborach, jest wspólnie sobie z tymi rozwiązaniami poradzić. O to chodzi.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem) powiedziała, że odniesie się do wypowiedzi pana radnego Adama, że o tym, że most ma złą sytuację widzieli już w 2016r. Tak, może i widzieli, ale od 2016r. minęły 3 lata i w ciągu tych trzech lat zostały zrobione mosty na ulicach Pięknej, Włodowskiej i Gruchli, w terenach inwestycyjnych. Jeżeli ustala się budżet domowy, a jest on niski, to jeżeli jest 10-letnia pralka to ustala pan radny w budżecie, że ją wymieni w roku następnym czy dopiero wymienia, jak się zepsuje? Jeżeli ktoś ma budżet taki, że nie musi się z nim liczyć, to nie musi nic ustalać. Uważa, że pewnych rzeczy nie da

się ustalić w budżecie, a jeżeli tak to na rok 2020 trzeba ustalić już te dwa mosty i zabezpieczyć kwotę około 5 milionów na mosty, żeby nie było tego problemu za rok.

Radna p.Zofia Jastrzębska, powiedziała, że żeby zachować przejezdność mostu to należy na przykład ograniczyć tonaż, należy na przykład ograniczyć przejezdność, żeby to była tylko w jedną stronę przejezdność, zmniejszyć o jeden pas drogowy, żeby samochody jeździły naprzemiennie. Natomiast, jeśli chodzi o pralkę, to nie wie, może można prac w pralce troszeczkę mniej. Odnosząc się do wypowiedzi pana burmistrza, w odpowiedzi i w odpowiedzialności za mieszkańców, w odpowiedzialności za budżet radni chcą rozwiązywać problemy, od tego tutaj są, ale wydaje jej się, że w przeciwieństwie do pana burmistrza, chcą przeciwdziałać problemom, a nie tylko je rozwiązywać. Żeby przeciwdziałać problemom radni muszą mieć rzetelne informacje, w odpowiednim czasie, żeby odpowiednio zadziałać. Wydaje jej się, że bardzo istotna jest myśl, bo p.burmistrz mówi, że będzie zaskakiwany, na pewno będą różnymi rzeczami zaskakiwani, ale jest taka bardzo ważna myśl „rządzić to znaczy przewidywać”.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem) powiedziała, że chce przypomnieć, że ul.Mrzygłodzką był dwa razy ruch puszczany, ponieważ były zamykane przejazdy kolejowe, był zamknięty most na ul.Waryńskiego. A tak ad vocem pani radnej to w pralce zepsutej się nie da prac, można też prac ręcznie, można też chodzić na nogach, nie trzeba jeździć samochodami. Można zaapelować do mieszkańców Myszkowa i ul.Mrzygłodzkiej, Kolejowej, aby mieszkańcy ze względu na awarię mostu ograniczyli ruch i poruszali się pieszo, jak wnioskuje pani radna Jastrzębska.

Radna p.Zofia Jastrzębska (Ad Vocem) powiedziała, że nie wnioskuje o chodzenie pieszo. Pani radna wkłada jej w ustaw słowa, których nie wypowiedziała i nie można w jej odczuciu, to była ironia do pani radnej skierowana, bo nie można mostu na ul.Mrzygłodzkiej porównać do pralki.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem) powiedziała, że nie wkłada pani radnej nic w usta i nigdy pani radnej nic w usta nie wkładała, tak że prosi, aby ograniczyć te swoje docinki i jeżeli pani radna ma jakiś problem, to prosi, aby go w kuluarach załatwić, bo to mieszkańcy oglądają i oceniają p.radnej poziom.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że słuszne są słowa p.radnej, cieszy się, że sesje są transmitowane.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) powiedziała, że radni długo już dyskutują, tylko w zasadzie nie do końca wie o czym. Jest ekspertyza, która nakazuje zamknąć most, trzeba zrobić, na ten cel należy znaleźć środki. Teraz należy przegłosować porządek w pierwszej kolejności, a następnie ewentualnie przy okazji uchwały, po przerwie, w której zostaną dostarczone protokoły, o które prosiła pani radna. Można rozpocząć dyskusję czy z tych źródeł, które proponują panu pan burmistrz, a może radni mają inny pomysł i znajdą inne źródła finansowanie. Na tym radni powinni się może skupić w chwili obecnej, bo ta dyskusja staje się bardzo jałowa.

Radny p.Adam Zaczkowski powiedział, że on uważa, że to dyskusja jest bardzo ważna i bardzo potrzebna i niejłowa, może w odczuciu pani radnej tak jest. Natomiast na jedną rzecz jeszcze chciał zwrócić uwagę, a właściwie dwie. Po pierwsze to radni dzisiaj stają przed koniecznością podjęcia decyzji ze względu na to, że PINB wydał decyzję. Ale kiedy były

wydawane ekspertyzy i przeglądy mostu, które zalecały podejmowanie działań, które miałyby ten most zabezpieczyć, to pan burmistrz w tym zakresie nic nie zrobił i dlatego dzisiaj mowa o tym głośno, bo on sobie w ogóle nie wyobraża sytuacji, teraz się odkrywają nowe karty. Nie wyobraża sobie sytuacji takiej, że dociążony jest most na Mrzygłodzkiej ze względu na remont innych mostów w sytuacji, kiedy ekspertyza zalecała zmniejszenie obciążenia tego mostu. Czy przypadkiem pan burmistrz podejmując taką decyzję nie narażał naszych mieszkańców na niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia? Pod tym względem to jeszcze by rozpatrywał. Natomiast, co do wypowiedzi pana burmistrza, to on zgadza się w stu procentach, że powinni współpracować, tylko ma wrażenie, że definicja słowa współpraca zupełnie się różni, definicja pana burmistrza, a radnych. Współpraca polega na tym, że rozwiązania dla miasta się konsultuje i wypracowuje te rozwiązania, a nie stawia się przed wyborem już narzuconych przez pana burmistrza rozwiązań i to jeszcze z dnia na dzień, bez możliwości zagłębienia się w temat, przeanalizowania go i zastanowienia się nad tym czy te rozwiązania, które pan burmistrz proponuje, są dobre. On wie, że pan burmistrz jest do tego przyzwyczajony, że narzuca rozwiązania i przez wiele lat były one bezrefleksyjnie zatwierdzane, ale wydaje mu się, że p.burmistrz musi zrewidować już dzisiaj, a właściwie od jakiegoś czasu, to podejście, bo ono przestaje być skuteczne.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) powiedziała, że radni podkreślają, że czują się zaskoczeni w tej chwili debatą nad koniecznością przebudowy mostu, która wynika już z decyzji inspektora, to chce przypomnieć, że mają jeszcze dwa mosty i co w związku z tym? Czy na kolejnej sesji radni chcą szukać pieniędzy w tym roku na te dwa mosty, żeby uniknąć sytuacji, że będą kolejne decyzje?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że odniesie się do trzech kwestii. Pierwsza to taka, że sprawowanie funkcji to również przewidywanie. Właśnie takie przewidywanie było, bo pan rady Zaczkowski powiedział, że burmistrz nic z tym w tym okresie nie zrobił. Wykonał trzy trudne decyzje, trzy mosty o dużo większym znaczeniu dla układu transportowego miasta. Mało tego, jeżeli pojawiają się sytuacje czasami od nich niezależne, na przykład PKP realizuje przebudowę kolei na trasie Zawiercie –Częstochowa. W związku z tym występują do gminy o organizację ruchu, zamknięcia przejazdów. Nie ma na to wpływu, nie może zatrzymać dużej inwestycji unijnej, tylko wyraża zgodę na to, żeby tą organizację ruchu jakoś zorganizować. Czasami gmina próbuje chronić swoje drogi, ale w rozmowie na przykład nad uzgodnieniami dotyczącymi tej organizacji ruchu, często policja mówi, „ale nie zapanujemy nad tym”. Poda prosty przykład. Jeżeli wydarzy się jakiś wypadek na górcie będuskiej, to nie chcieliby, żeby ul.Wyzwolenia, wąską, która się obrywa, ale która na całe szczęście wytrzymała o rok dłużej niż udzielono gwarancji na nakładkę, żeby tamtędy jeździły tiry. Jak jest wypadek to, jak to wszyscy, którzy mają prawo jazdy, wiedzą o tym, że ponad przepisy ruchu drogowego, policja może mieć wyższość decyzyjną. Policja kieruje ruch ul. Wyzwolenia. Jeżeli w takich sytuacjach gmina ma ekspertyzę dzisiaj, w którą patrzy, że ma do czynienia z mostem na Mrzygłodzkiej, ale ma również niepokojący sygnał dotyczący mostu na Włodowskiej i na Gruchli, to świadomie przeciąga sprawę z mostem na Mrzygłodzkiej po to, żeby zrobić most na Włodowskiej i żeby zrobić most na Gruchli. Świadomie, bo nie da się, gmina nie udźwignie finansowo wszystkich mostów na raz. Radni, zwłaszcza ci, którzy dłużej pracują, świetnie o tym wiedzą. Domykając tą kwestię chciał podziękować za wypowiedź pani Beaty Jakubiec, bo ona właśnie zwróciła na to uwagę, że czasami most, który powinien być chroniony, jest dociążony z przyczyn od gminy niezależnych. Jako dowód powie, że gmina zagroziła most, użytkownicy widząc oznakowania w ruchu drogowym, on prosił również policja o interwencję, rozpinają przegrody, które zabraniają wjazdu na most. Gmina, żeby się przed tym chronić, wysypano

w sposób doraźny, dwie wywrotki piachu, żeby nie było zagrożenia dla kogoś, kto zobaczyłby tam jakieś betonowe płyty, żeby w ten sposób dać do zrozumienia, że nie ma przejazdu tym mostem. Mimo to mieszkańcy nadal rozpinają ten most i ten piach próbują w jakiś tam sposób bokiem omijać i ten piach rozprawdzają po moście. W tej chwili gmina kupuje duże, betonowe przegrody takie, których nie sądzili, że będą potrzebować, bo nasi mieszkańcy, zwłaszcza ci, którzy łamią przepisy ruchu drogowego, są nieodpowiedzialni i dalej jeżdżą przez ten most i za chwilę może się spotkać z zarzutem, że nieskutecznie zamknięto most w użytkowaniu. Co do definicji współpracy. On proponuje współpracę odważną. Tam gdzie czegoś nie da rady zrobić, trudno trzeba powiedzieć mieszkańcom, że muszą poczekać jeszcze dłużej, bo nie robi, a tam gdzie trzeba zrobić albo coś jest istotniejsze to zrobić. W ramach definicji współpracy nie proponuje, że będzie kontrolowany, że będzie używał komisji rewizyjnej, on inaczej rozumie definicję współpracy.

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że zgłasza wniosek formalny o przegłosowanie porządku i przejście do merytorycznej debaty nad proponowaną uchwałą.

Głosowano w sprawie:

Ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka

Przewodniczący Rady Miasta zapytał radcę prawnego czy radni mają jeszcze raz głosować porządek, jeżeli wniosek formalny był?

Pani Grażyna Miśniakiewicz -radca prawny odpowiedziała, że nie trzeba.

Do punktu 3.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2019 – 2031.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że chciał złożyć wniosek formalny, żeby teraz zrobić przerwę, pani kierownik będzie do dyspozycji radnych, przyjdzie z ekspertyzą z 2016r. i ostatnią i będą radni mogli się z tym zapoznać, zanim rozpocznie się dyskusja nad zmianami w wieloletniej prognozie i budżecie.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że przychyła się.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że p.burmistrz powiedział, że zapoznają się z ekspertyzą z 2016r. i ostatnią. Jej chodzi o to, żeby były wszystkie przeglądy i ekspertyzy.

Pani Grażyna Łęcarska-kierownik wydziału IM zapytała czy radni chcą ksero czy tylko do wglądu?

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że może 5 egzemplarzy, po jednym na klub?

Radny p.Tomasz Załęcki zaproponował, żeby może odczytać.

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 15 minut przerwy, zaznaczając, że opóźnienie może się zwiększyć.

Po przerwie Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków przedstawiła projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Radny p.Adam Zaczkowski powiedział, że tak jak to zauważył p.przewodniczący, bardzo dużo w tym temacie zostało powiedziane. Chciał zwrócić uwagę na to, że żadne wątpliwości nie zostały rozwiązane, wręcz przeciwnie, coraz więcej aspektów skomplikowania tej sprawy i toku postępowania w sprawie mostu na Mrzygłodzkiej, zostało dzisiaj ujawnionych. Materiał został przyniesiony, ale jest na tyle obszerny, dlatego uważa, że nie powinni się dziś z nim zapoznawać. Nie byłoby to w odpowiedni sposób przyswojone przez nich, w związku z czym on w imieniu swojego klubu oświadcza, że nie będą za podjęciem tych uchwał w kształcie jak zostały zaproponowane. Temat powinien być przedyskutowany, dlatego sugestia jego jest taka, żeby w trybie zwyczajnym, tak jak na początku mówił, poprzez komisje rady miasta propozycja rozwiązania problemu była przedstawiona, przedyskutowana i zaopiniowana. Oczywiście wynik głosowania będzie wskazywał czy jest realna szansa na to, żeby w zwykłym trybie został ten problem przez radę miasta rozwiązany.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem) zapytała czy zapoznanie się z tym materiałem to zmieni coś w stanie technicznym tego mostu? Jeżeli radni zapoznają się z tym materiałem to most zostanie otwarty? Dziwi się, ponieważ mosty na ulicy Włodowskiej i Gruchli były może w innej dzielnicy, choć nie były zamknięte, żaden radny nie miał sprzeciwu. Powiedziała, że pan radny Zaczkowski był radnym też tej dzielnicy, jak i pani Jastrzębska, są radnymi całego miasta i uważa, że 200 tys zł przeznaczone na projekt to nie są żadne pieniądze. Poprosiła, aby patrzeć przez pryzmat mieszkańców, którzy muszą jeździć na około, a nie robić tutaj pijar i nie zapoznawać się z materiałami.

Radny p.Adam Zaczkowski (Ad Vocem) poprosił p.radną, aby nie wprowadzać mieszkańców w błąd, ponieważ dzisiaj usłyszeli z ust pana burmistrza, że most będzie, bez względu na podjętą decyzję, zamknięty i tak minimum do końca 2020 roku, w związku z czym uważa, że podejmowanie decyzji na tak zwanego mówiąc kolokwialnie „chybcika” nie jest w ogóle tutaj uzasadnione, a ponieważ problem jest poważny i dotyczy bezpieczeństwa mieszkańców naszego miasta, tym bardziej powinien być rozpatrywany w trybie zwyczajnym i powinni sobie dać czas na to, żeby znaleźć najlepsze rozwiązanie. Propozycja pana burmistrza jest przez nich nie akceptowalna również ze względu na źródła finansowania tego przedsięwzięcia. Jeszcze raz zwrócił uwagę na to, w jaki sposób ten problem powstał, jak zostało doprowadzone, jakie działania doprowadziły czy też brak działań doprowadził do tego, że most został zamknięty przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak (Ad Vocem) powiedział, że szanując oczywiście wystąpienia radnych i ich stanowiska chce tylko powiedzieć, że ewentualne przeciąganie, nie podjęcie decyzji w tym zakresie, będzie wydłużało obowiązujący objazd na tej ulicy.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) powiedziała, że p.radny Zaczkowski przed chwilą powiedział tutaj, że to między innymi ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców jest konieczność zapoznania się z tymi dokumentami. Ona tutaj się zgadza z panią radną Beatą Jakubiec- Bartnik. Nie rozumie, jak ekspertyza ze strony radnych może wpłynąć na poprawę bądź pogorszenie bezpieczeństwa mieszkańców w przypadku konieczności przejazdu tego mostu. Ona powtórzy jeszcze raz, oni mówią o zamkniętym moście i o konieczności, nieodzwonej konieczności, przekazania środków finansowych na przebudowę tego mostu. Jeżeli p.radni mają wątpliwości, co do, nie wie, tych paragrafów i tych źródeł finansowania to oczywiście można to dzisiaj dyskutować, jeżeli radni mają na to inny pomysł, ale takie mówienie, że to wymaga analizy dokumentów. Żadnej analizy to nie wymaga, bo żaden radny nie zakwestionuje decyzji o zamknięciu mostu. Powtórzy jeszcze raz coś, co powiedziała przed przerwą. Mają jeszcze do zrobienia dwa mosty, ich stan techniczny również w tej chwili wymaga tego, żeby tymi mostami się w przyszłości zająć. Czy w związku z tym, nie chcąc czekać na decyzję, na pogorszenie się tego stanu p.radni życzą sobie na kolejnej zwykłej sesji procedować nad tym, żeby środki z tego budżetu, z innych źródeł, z innych paragrafów, z innych zadań, przesunąć już, przewidując, jak powiedziała p.radna Jastrzębska pewne zagadnienia, na budowę tych mostów? To może wszystkie pieniądze teraz trzeba dać na mosty, bo w którymś momencie one po prostu przestaną działać.

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że biorąc pod uwagę właśnie interesy mieszkańców chcieliby się wnikliwie zapoznać z tymi materiałami, żeby nie popełnić właśnie błędów jakichkolwiek. Natomiast wiedzą, że jest dzisiaj taka ilość radnych, jaka jest, na pewno pewne spostrzeżenia inni radni mogliby również zgłosić, w związku z tym dobrze byłoby przesunięcie tego w na późniejszy termin. Nie będzie to w wielkim stopniu utrudniało ruch, ponieważ będzie to wyłączone na dłuższy okres czasu, więc miesiąc to nie będzie aż tak wielka różnica. Składa wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym temacie.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek zgłoszony przez radną Iwonę Skotniczną.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (17)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec- Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (4)

Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2019 – 2031.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 10, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (6)

Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Jerzy Woszczyk, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (10)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Daniel Borek

NIEOBECNI (4)

Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że ponieważ uchwała nie została przyjęta, a jest to bardzo ważny temat dla mieszkańców w związku z powyższym, były w dyskusji wcześniejszej sugestie, on ponownie ten projekt uchwały odeśle do komisji prawa i porządku w mieście i komisji finansów i budżetu.

Do punktu 4.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2019 rok.

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków przedstawiła projekt uchwały.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że to jej pytanie miało być w poprzedniej dyskusji. Chciała poprosić p.burmistrza, biorąc pod uwagę, że gminę czekają remonty kolejnych dwóch mostów, żeby już przygotowywał się do tego, żeby przedstawić radnym materiały z przeglądów technicznych tych mostów, przed podejmowaniem decyzji.

Głosowano w sprawie: Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2019 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 10, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (6)

Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Jerzy Woszczyk, Ewa Ziajska – Łazaj

PRZECIW (10)

Magdalena Balwierz, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Daniel Borek

NIEOBECNI (4)

Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Dominik Lech, Halina Skorek – Kawka

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwała nie została podjęta i też tą uchwałę przekazuje do komisji prawa, porządku w mieście, komisji finansów i budżetu, oczywiście materiały, które pani kierownik przyniosła państwo radni otrzymają elektronicznie.

Do punktu 5.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi złożonej na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Myszkowie.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że w dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, która po rozpatrzeniu skargi zarekomendowała uznanie jej za bezzasadną.

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków przedstawiła projekt uchwały.

Radny p.Adam Zaczkowski powiedział, że ponieważ sprawa jest delikatna i skomplikowana, niejednoznaczna to on tylko prosi, żeby w ramach tego co zostało ustalone na komisji, w ramach nadzoru nad jednostkami organizacyjnymi, p.burmistrz dopilnował, żeby MOPS faktycznie nie zakończył tego postępowania, tylko te dodatkowe czynności, które p.dyrektor obiecała zrealizować, żeby faktycznie były wykonane, żeby mieli 100% pewności, że wszystko co dało się w tej sprawie ze strony gminy zrobić, żeby faktycznie zostało zrealizowane.

Burmistrz p.Włodzimierz Żak powiedział, że chciałby wyjaśnić, że takie sytuacje, że co jakiś czas w interakcji z mieszkańcami pojawia się element niezadowolenia. Najczęściej on występuje wtedy, kiedy coś jest niezłatwiane z oczekiwaniami mieszkańca, jako tego, który przychodzi załatwiać swoje sprawy. W sprawie skargi na p.dyrektor sprawa dotyczy tak naprawdę trudnej sytuacji wewnątrz pewnej rodziny, gdzie dwoje rodziców walczy o prawa do dziecka. Niezwykle wrażliwy temat. Natomiast skarga na p.dyrektor kierowana jest w tym zakresie, że jedna ze stron oczekiwała przekazania notatki z wywiadu środowiskowego i udostępnienia tej notatki z zakresu postępowania MOPS-u. Prawnik pracujący w MOPS uznał, że takiego zaświadczenia, notatki się nie przekazuje. Pani dyrektor bazując na wiedzy prawnika podjęła decyzję o nieprzekazaniu tej notatki. To, tak w telegraficznym skrócie, było przedmiotem tej skargi. Natomiast on chce powiedzieć, że zastosuje się na tyle na ile to będzie możliwe w pracy MOPS, żeby jeszcze bardziej wychodzić naprzeciwko mieszkańców. Jednak w sytuacjach wrażliwych, gdzie MOPS nie będzie mógł się określać z uwagi na to, że są dwie strony, matka, ojciec i wrażliwość tej sytuacji, może się okazać, że np. odmowa przekazania pewnych dokumentów czy informacji będzie uzasadniona dobrem dziecka czy też bezstronnością MOPS-u jako urzędu, który w określonych sytuacjach nie może być też wykorzystywany w sporze między rodzicami, tylko powinien obiektywizować ten obraz. Tak więc, prośba p.radnego jak najbardziej zasadna, będą postępować w zakresie tej bezstronności MOPS-u. Będą czekać na decyzję samorządowego kolegium, jak oceni postępowanie i decyzję prawnika MOPS tak naprawdę, czy słusznie nie udostępniono treści zaświadczenia i czy wszystkie procedury w tym zakresie zostały poczynione w sposób prawidłowy. Jest na całe szczęście jeszcze w tle organ zewnętrzny, który podejmie decyzję i myśli, że zobiektywizuje. Co do prośby p.radnego Zaczkowskiego, to postarają się w ramach bezstronności MOPS-u, dostosować.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi złożonej na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Myszkowie..

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIWIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 10, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (7)

Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Beata Pochodnia, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (10)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki
NIEOBECNI (4)

Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka

Do punktu 6.

Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta p.Jerzy Woszczyk poinformował, że kolejna planowana sesja odbędzie się 29 sierpnia br. o godzinie 11:00. Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący zamknął obrady XIII sesji RM w Myszkowie.

Przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie
Jerzy Woszczyk

Przygotował(a): Sylwia Cygan